

**Sygn. akt I Nc 601 / 13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchała**

po rozpoznaniu w dniu 03.10.2014 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa – Prezydenta W.**

przeciwko pozwanym **J. D. i E. D.**

o zapłatę 279 756, 78 zł

na skutek wniosku pozwanych o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty

**postanawia:**

**I.** oddalić wniosek pozwanych o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 29.08.2013 r.;

**II.** odrzucić sprzeciw pozwanych od nakazu zapłaty z dnia 29.08.2013 r.

## UZASADNIENIE

**postanowienia z dnia 03.10.2014 r.**

Odpisy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym dnia 29.08.2013 r. zostały doręczone pozwanym J. D. i E. D. pod adresem (...) M. przez pozostawienie w aktach ze skutkiem doręczenia na dzień 30.09.2013 r. Przesyłki zostały awizowane w UP J. w dniach 13.09.2013 r. i 23.09.2013 r., a następnie zwrócone wobec niepodjęcia w terminie w dniu 01.10.2013 r.

W dniu 07.11.2013 r. pozwani złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 29.08.2013 r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu.

Pozwani podali, że od 2009 r. zamieszkują w domu przy ul. (...) w M.. Wskazali, że we wrześniu 2013 r. przebywali w W., wobec czego nie mieli możliwości odbioru i zapoznania się z korespondencją sądową. Pozwani przebywali u swojej rodziny, tj. u A. O. zamieszkałej w B., w okresie od 6 do 30 września 2013 r. Wraz z pozwanymi wyjechała do rodziny ich córka I. C.. Wyjazd na uroczystość rodzinną był zaplanowany kilka miesięcy wcześniej.

Z tych względów pozwani nie wiedzieli i nie mogli wiedzieć o wszczęciu postępowania i wydaniu nakazu zapłaty. Pozwani uzyskali wiedzę o wszczęciu postępowania przeciwko nim dopiero w dniu 04.11.2013 r., kiedy to ich pełnomocnik zapoznał się z aktami sprawy.

Pozwani podnieśli, iż niedoręczenie im w miejscu faktycznego zamieszkania korespondencji sądowej nie było przez nich zawinione. Przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu w świetle tych faktów oraz tego, iż pozbawienie pozwanych możliwości wniesienia sprzeciwu rodziłoby w ten sposób oczywiste negatywne skutki dla nich, jest w pełni uzasadnione.

W piśmie z dnia 21.01.2014 r. powód – Skarb Państwa – Prezydent W. wniósł o oddalenie wniosku pozwanych o przywrócenie terminu.

### ***Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.***

We wrześniu 2013 r. pozwani J. i E. D. wraz z córką I. C. wyjechali do Anglii. Po drodze przenocowali w A. w Niemczech u jednej z siostrz pozwanej. W Anglii przebywali w B. u siostry pozwanej M. O., mieszkającej tam od 10 lat.

Pozwani wyjechali pod koniec sierpnia 2013 r., wrócili 02.10.2013 r.

Wyjazd był planowany wcześniej albowiem siostrzenica pozwanej i jednocześnie jej córka chrzestna A. O. miała się zareczyć i pozwani udali się do B. na uroczystość rodzinną związaną z tym zdarzeniem.

Z uwagi na stan zdrowia pozwanego, problemy kardiologiczne pozwani nie odbywają podróży samolotem. Pozwany uzyskał zgodę lekarza na odbycie podróży. Wcześniej pozwany nie mógł wyjeżdżać na dłużej. Rodzinę w Anglii pozwani odwiedzili ostatni raz kilka lat wcześniej.

Pod nieobecność pozwanych ich domu doglądali sąsiedzi. Po powrocie pozwanych sąsiedzi mówili, że była jakaś korespondencja sądowa.

Córka pozwanych odebrała korespondencję z sądu skierowaną do ojca pod adresem przy ul. (...) we W.. Później skontaktowała się z pełnomocnikiem pozwanych.

/ dowód: zeznania świadka I. C. – e-protokół z dnia 28.01.2014 r. 00.01.13-

00.08.51 /

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Sprzeciw pozwanych od nakazu zapłaty z dnia 29.08.2013 r. jest spóźniony i podlega odrzuceniu.

Zgodnie z art. 502 § 1 kpc sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym wnosi się w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty. Odpisy nakazu zapłaty zostały doręczone pozwanym zgodnie z art. 139 § 1 kpc poprzez dwukrotne zawiadomienie o nadejściu przesyłki. W takiej sytuacji datą doręczenia przesyłki jest ostatni dzień drugiego tygodniowego terminu do podjęcia przesyłki. W przypadku pozwanych był to dzień 30.09.2013 r. Termin dwutygodniowy do wniesienia sprzeciwu upływał z dniem 07.10.2013 r. Sprzeciw został przez pozwanych wniesiony 07.11.2013 r., czyli miesiąc później.

Zgodnie z art. 504 § 1 kpc sprzeciw wniesiony po upływie ustawowego terminu podlega odrzuceniu.

Zatem sprzeciw pozwanych należało odrzucić.

Strona procesu cywilnego może uzyskać ochronę przed skutkami uchybienia terminowi do dokonania czynności procesowej, w szczególności terminowi do wniesienia środka zaskarżenia, jeżeli wystąpi z wnioskiem o przywrócenie tego terminu i wniosek ten zostanie przez sąd uwzględniony.

Zgodnie z art. 168 § 1 kpc, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu.

Pozwani wystąpili z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, w którym wskazali na przyczynę jego niedochowania (art. 169 § 2 kpc), a także wskazali, w jakiej dacie (04.11.2013 r.) powzięli wiadomość o uchybieniu terminowi (art. 169 § 1 i 2 kpc). Ponieważ uchybiony termin dotyczył wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, jego uchybienie oznacza dla pozwanych negatywny skutek (art. 168 § 2 kpc). Tym samym wniosek pozwanych należało uznać za dopuszczalny.

Uzyskanie akceptacji sądu dla wniosku o przywrócenie terminu wymaga wykazania, iż uchybienie terminowi nastąpiło w okolicznościach niezawinionych przez stronę. Brak winy w uchybieniu terminowi jest zasadniczą przesłanką przywrócenia terminu.

Sąd doszedł do przekonania, iż wskazane we wniosku pozwanych okoliczności nie mogą stanowić należytego usprawiedliwienia dla wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego dnia 29.08.2013 r.

Na podstawie zeznań świadka I. C. sąd ustalił, iż pozwani we wskazanym we wniosku okresie, tj. we wrześniu 2013 r., przebywali w Anglii w związku z uroczystościami rodzinnymi z wizytą u bliskiej rodziny, tj. siostry i siostrzenicy pozwanej.

Okoliczność ta w istocie nie została zakwestionowana przez powoda w piśmie zawierającym ustosunkowanie się do wniosku pozwanych o przywrócenie terminu.

W tej sytuacji sąd uznał za niecelowe przesłuchanie wskazanych we wniosku świadków A. O., M. O. i P. P., które zresztą jako zamieszkałe za granicą musiałyby zostać przesłuchane w drodze pomocy prawnej, co wydłużyłoby postępowanie. Fakt pobytu za granicą nie wymagał dodatkowego potwierdzenia.

Sąd z uwagi na stan zdrowia pozwanego J. D. pominął również dowód z jego przesłuchania i nie wzywał go po 28.10.2014 r. na kolejne terminy. Wezwania były kierowane do E. D.. Jednakże pozwana nie stawiała się na wezwania w dniach 28.01.2014 r., 14.03.2014 r., 13.05.2014 r., 11.07.2014 r. i 03.10.2014 r. Za każdym razem pozwana nie podjęła wezwania, które podlegało pozostawieniu w aktach ze skutkiem doręczenia w trybie art. 139 § 1 kpc. Niestawiennictwo na pierwsze dwa ze wskazanych terminów zostało usprawiedliwione zaświadczeniem lekarskim. W dniach 13.05.2014 r. i 11.07.2014 r. dowody wezwań nie dotarły do sądu przed rozprawą, aczkolwiek zostały przed tym terminem doręczone (odpowiednio 23.04.2014 r. i 07.07.2014 r. – w tym drugim wypadku nie zostało zachowane tygodniowe uprzedzenie). Ostatecznie jednak pozwana nie stawiała się na termin 03.10.2014 r., wobec czego sąd pominął także dowód z jej przesłuchania.

O braku winy strony w rozumieniu art. 168 § 1 kpc można mówić tylko wtedy, gdy istniała obiektywna i niezależna od strony, zewnętrzna przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by dochowała należytej staranności i mogła dochować danego terminu procesowego. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględnić wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy (postanowienie SN z dnia 05.05.2009 r., I UO 3/08).

Sam fakt wyjazdu za granicę w okresie, w jakim pod adresem domowym strony zostaje przesłane pismo sądowe, może być kwalifikowany zarówno jako okoliczność zawiniona, jak i niezawiniona. Nie można bowiem wykluczyć wyjazdu nagłego, niespodziewanego, który trwał dłużej niż czas zalegania przesyłki w urzędzie pocztowym.

Samo zastanie po powrocie zawiadomienia pocztowego (awiza) może nie stworzyć stronie możliwości odpowiedniej reakcji, gdyż zawiadomienie nie wskazuje nadawcy, a zatem strona może nie uzyskać informacji, jaki konkretnie sąd wystosował do niej korespondencję.

Taka konstrukcja niezawionego uchybienia terminowi do ewentualnego dokonania czynności procesowej będącej następstwem fikcji doręczenia pisma sądowego może jednak zostać przyjęta wyłącznie w sytuacji, gdy niemożność osobistego odbioru przesyłki nie mogła zostać przez stronę przewyższona czy zawczasu uprzedzona, w szczególności gdy strona nie miała możliwości przewidywania, iż stan taki może zaistnieć.

Jeżeli strona procesu nie ma nie tylko wiedzy, ale nawet podstaw do przypuszczania, iż może toczyć się sprawa sądowa z jej udziałem, może nie spodziewać się nadejścia korespondencji. W przypadku pozwanych taka sytuacja jednakże nie zachodzi, albowiem w okresie objętym wnioskiem, tj. we wrześniu 2013 r., pozwani byli stronami co najmniej trzech innych spraw o tym samym przedmiocie (opłata za użytkowanie wieczyste) przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, tj. spraw I Nc 452/01, I C 845/12, I C 1252/13 (I Nc 266/13). Mogli zatem spodziewać się skierowania do nich przesyłki sądowej i powinni byli poczynić odpowiednie działania zabezpieczające.

Dotyczy to zresztą każdej korespondencji. Z zeznań świadka I. C., a także z samej treści wniosku, wynika, że wyjazd pozwanych do Anglii miał charakter zaplanowany. Związany był bowiem z konkretnym zdarzeniem, jakie było objęte spotkaniem rodzinnym. Wyjazd nie miał też charakteru krótkiej, maksymalnie kilkudniowej podróży. Pozwani wyjechali miesiąc i kilka dni (4-5 tygodni od końca sierpnia do początku października). Zatem nieobecność pozwanych w domu z założenia miała być dłuższa i z pewnością przekraczała terminy awizowania nie tylko przesyłek sądowych (2 x 7 dni), ale także jakichkolwiek innych przesyłek poleconych (14 dni).

W takiej sytuacji osoba wyjeżdżająca za granicę powinna w odpowiedni sposób zabezpieczyć bieg swoich spraw, także w zakresie odbierania korespondencji i zapoznania się z jej treścią lub przynajmniej faktem doręczenia. Może to polegać na udzieleniu stosownego pełnomocnictwa, czy to pocztowego do odebrania korespondencji czy to jakiejś postaci ogólnego pełnomocnictwa procesowego, które umożliwiłoby udział pełnomocnika także w sprawie, której w dacie udzielenia pełnomocnictwa nie można dokładnie oznaczyć, a także na zapewnieniu odpowiedniej komunikacji pomiędzy osobą wyjeżdżającą a osobą na miejscu. Takie pełnomocnictwo posiadała córka pozwanych, która jednakże wyjechała wraz z nimi, a zatem konieczne było rozważenie upoważnienia innej jeszcze osoby. Córka pozwanych zeznała, że ich domu doglądali sąsiedzi. Nie wiadomo, dlaczego nie mogli oni przekazać pozwany informacji o nadejściu awiza od razu po jego wrzuceniu do skrzynki pocztowej pozwanych.

Okoliczności ujawnione w toku orzprawy przemawiają przeciwko stwierdzeniu braku należytej staranności po stronie pozwanych i przez to braku zawinięcia w niedochowaniu terminu. Niestawiennictwo pozwanej i związana z tym niemożność dokonania ustaleń, iż pozwani dochowali należytej staranności w przygotowaniu się do wyjazdu taki wniosek może tylko umacniać.

Skoro pozwani wyjechali za granicę na dłuższy okres w ramach zaplanowanego pobytu u rodziny i poczynili pewne czynności związane z zabezpieczeniem domu, nad którym czuwali ich sąsiedzi, to nie sposób przyjąć, aby pozwani – dochowując należytej staranności – nie mogli zapewnić sobie na czas wyjazdu także pewnej kontroli korespondencji przychodzącej pod ich adresem domowym, a w konsekwencji, aby znaleźli się w stanie uniemożliwiającym stosowną reakcję na tę korespondencję, czyli w sytuacji oznaczającej brak zawinięcia w niedokonaniu czynności procesowej.

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę, że córka pozwanych po ich powrocie podjęła pewne działania zmierzające do wyjaśnienia kwestii korespondencji sądowej. Podała ona, że sprawdzała korespondencję kierowaną do pozwanego pod adresem przy ul. (...). Jednakże w tej sprawie takiej korespondencji nie było. Sąd bowiem miał wiedzę ze sprawy I Nc 266/13, w której pozwani występowali również z wnioskiem o przywrócenie terminu, wskazując, iż nie zamieszkują przy ul. (...) we W., tylko w M. przy ul. (...), iż adresy wskazane w pozwie nie są aktualne, wobec czego od razu zostało zarządzone doręczenie korespondencji w M.. Zatem pozwani czy ich upoważniony przedstawiciel winni byli podjąć ewentualne dalsze czynności zmierzające do ustalenia, iż oprócz korespondencji na (...)w jednej ze spraw, nie została wystosowana korespondencja jeszcze w innej sprawie. Ilość spraw z udziałem tej samej strony można sprawdzić w sekretariacie właściwego wydziału.

Pozwana nie stawiając się na wezwanie uniemożliwiła sądowi dokonanie pozytywnej oceny zasadności zawartego we wniosku o przywrócenie terminu twierdzenia o braku zawinienia po stronie pozwanych w zakresie braku reakcji na skierowaną do nich korespondencję.

Pozwani nie wykazali, iż dochowali należytej staranności w dbałości o własne sprawy w sposób dający podstawę do zakwalifikowania niewniesienia w ustawowymi terminie dwutygodniowym sprzeciwu od nakazu zapłaty jako zachowania niezawinionego.

Z tych przyczyn nieuzasadniony był wniosek pozwanych o przywrócenie im tego terminu, co skutkowało oddaleniem wniosku, a w konsekwencji odrzuceniem samego sprzeciwu jako spóźnionego.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 03.10.2014 r. Wyjazd urlopowy pełnomocnika będącego radcą (...) nie stanowi uprawiedliwionej przyczyny odroczenia, gdyż nie jest to przeszkoda nieprzewycięzalna. Radca (...) może zawsze zostać zastąpiony przez innego radcę, w sprawie zresztą oprócz radcy M. L. uczestniczyła także radca E. C., obecna na rozprawie dnia 14.03.2014 r. (zresztą wyłącznie tego dnia spośród pięciu kolejnych terminów przedstawiciel powoda w ogóle się stawił).

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji postanowienia.